

# RÓŻDŻKA

Ewa Dereń

**Tokio czeka w 2013 r. trzęsienie ziemi o sile 8 stopni w skali Richtera – przewiduje katowicki radiesteta Tadeusz Zbiegieni. Do takiego wniosku doszedł, nie ruszając się ze swego mieszkania.**

## przeciwko

# trzęsieniom ziemi

**R**ozkładając na biurku mapę i biorąc do ręki wahadło, Zbiegieni jest w stanie dowiedzieć się bardzo dużo. Dowiedział tego już wiele razy przedtem. Nie na darmo jest synem słynnego Zbigniewa Zbiegieniego, nestora polskiej radiestezji, dzięki któremu radiestezja została zarejestrowana w Polsce jako zawód. Zbiegieni senior miał m.in. na koncie teleradiestezyjne, czyli na odległość, zlokalizowanie złóż siarki w Iranie, odkrycie podziemnych źródeł wody w Nigerii oraz oznaczenie miejsca ukrycia skarbu ostawionego „Krwawego Barona” Ungerna w Mongolii – w których to krajach nigdy nie był. Jego syn, Tadeusz Zbiegieni, skupił swe odziedziczone po ojcu zdolności głównie na poszukiwaniu podziemnej wody. Według wskazań jego różdżki wykonano już setki odwiertów, nie tylko w Polsce. Spora ich część wyznaczona zo-

stała bez obecności Zbiegieniego w terenie, jedynie na planie lub rysunku. W całym kraju powstało już kilkaset ujęć wody w miejscach, które wskazał. Znajdował wodę dla wielu przedsiębiorstw i instytucji, jak np. Ośrodek TV w Katowicach, Muzeum Śląskie, Zakład Włókien Chemicznych „Elana” w Toruniu, „Transbud” w Chorzowie czy śląskie kopalnie. Współpracuje z firmami wiertniczymi, architektami i geologami. Potrafi również lokalizować pęknięcia podziemnych rur wodociągowych, pożary w kopalniach, a także poszukiwać zaginione osoby i przedmioty. Sławę przyniosło mu odnalezienie auta skradzionego śląskiemu policjantowi, a dokonał tego, nie ruszając się od biurka w swoim gabinecie.

To właśnie ta sława przywiodła do niego Japończyków, poszukujących na całym świecie ludzi, których niezwykle zdolności

można wykorzystywać do rozwiązywania problemów nierozstrzygniętych dotąd metodami konwencjonalnym.

### **W POGONI ZA SZÓSTYM ZMYSEM**

Ekipa japońskich filmowców dokumentalistów zjeżdżała już w takich poszukiwaniach kilka kontynentów. Nie chodziło jednak tylko o kręcenie filmów, lecz o większy projekt badawczy, prowadzony wspólnie z japońskimi naukowcami z różnych dziedzin. Gdy znajdowali osobę obdarzoną szczególnymi talentami, zabierali ją z sobą do Japonii. Tam przeprowadzano serię eksperymentów, w których osoby obdarzone „szóstym zmysłem” miały wykorzystywać go do rozwiązywania rozmaitych problemów. W ten sposób w 2003 roku